

Guy Sorman "Made in USA"

Autor tekstu: **Piotr Napierała**

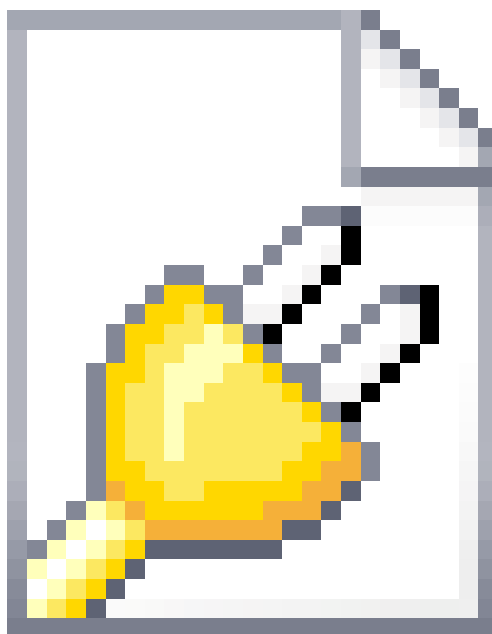
Sorman jest francuskim ekonomistą znanym ze swego poparcia dla wolnego rynku i friedmannowskich kalifornijskich koncepcji państwa-minimum, jako zwolennik ostrego kursu Zachodu wobec Chin (sugerował wywarcie wpływu w sprawie łamania praw człowieka podczas igrzysk olimpijskich w Pekinie, gdy KPCh zależało na reklamie), a w naszym kraju z kontaktów z czołowymi solidarnościowcami i sympatii do gdańskich liberałów Tuska.

Książka Sormana o USA nie ma ani jednej nudnej strony, m.in. dlatego, że Francuz skupił się na tym co USA i Europę, a tak naprawdę co dzieli USA i Francję. Pisze o dwóch narodach; konserwatywnym i liberalnym, którzy kłócą się w USA o Darwina i naturę zła, o historię i pomniki, a nie o sprawy ekonomiczne jak w Europie, o rozbuchanej amerykańskiej religijności radosnej, niemal odwróconej zupełnie od śmierci i tego co nieprzyjemne (dlatego film Gibsona wywołał tam szok większy niż w Europie!) i skupionej na potrzebach mieszkańców do tego stopnia, że kościoły bardziej przypominają kluby lub supermarkety, o tym, że Amerykanie lubią pozować na bardziej religijnych niż są, ale też o jeffersonowskim murze oddzielającym religię od państwa, o kulcie ciała i o purytanizmie, o słabości do sportowców, i nieufności wobec intelektualistów i arystokratów, oraz milionie innych spraw.

Przez większość czasu Sorman zachowuje niemal idealną neutralność wobec opisywanej rzeczywistości. Bardzo mocno akcentuje jedynie swoje poparcie dla deregulacji gospodarczej, wolnego rynku i rozmaitych koncepcji nawiązujących do racjonalności działań ludzkich odnoście przestępstw i imigracji — tu wyraźnie popiera GOP, i krytykuje francuski „jakobiński etatyzm” z demokratami zaś krytykuje karę śmierci, choć zdaje sobie sprawę, że jest ona wynikiem tych samych zależności, które każą Amerykanom szukać winy tylko w skazańcu, a nie w uwarunkowaniach społecznych. Lekki dyskomfort widać u Sormana gdy pisze o kreacjonizmie, choć może to tylko moje wrażenie. Generalnie Sorman raczej lubi USA, nie koncentruje się jak inny Francuz Bernard-Henri Levi („American vertigo”) na poszukiwaniu w Ameryce tego co po europejsku socjalliberalne i anty-konserwatywne obyczajowo. Purytanizm dla Sormana jest dziwny, ale nie dziwaczny jak dla Leviego. Konserwatywna rewolucja lat 80. Jest dla Sormana równie interesująca jak rewolucja liberalna lat 60.

W wielu sprawach z Sormanem się nie zgadzam, np. w jego uznawaniu konserwatystów amerykańskich za liberałów światopoglądowych tylko dlatego, że są oni totalnymi indywidualistami — totalnie wolnorynkowy konserwatysta to tylko egoistyczny konserwatysta, nie żaden liberał. Zawyża też Sorman liczbę wierzących Amerykanów, choć wie i pisze o tym, że Amerykanie lubią pozować na świętoszków. Nie uważam też, że zawsze to Europa wzoruje się na USA, a nigdy odwrotnie. Wszak Amerykanie mówią obecnie o „europeizacji” — tj. ideologizacji i ekonomizacji swojej sceny politycznej. Sam Sorman pisze o tęsknotach USA za Europą w XIX wieku widoczną np. w architekturze uniwersytetów. Czyż jednak cała Partia Demokratyczna nie jest partią europejską tj. socjologizującą? Europejscy liderzy nawet prawicowi jak Angela Merkel są zwykle zakłopotani „republikańską” częścią społeczeństwa USA jako tą dziką i niezrozumiałą. Sorman próbuje ją nieco oswoić i uczynić strawną dla Europejczyka, doszukując się u amerykańskich konserwatystów elementów racjonalności; to dość karkołomne zadanie ale wynik interesujący.

W Internecie udostępniam moje bardzo dokładne streszczenie z polemiką książki Sormana:



Piotr Napierała

Urodzony w 1982r. w Poznaniu - historyk; zajmuje się myślą polityczną oświecenia i jego przeciwników i dyplomacją Francji i Anglii XVIII wieku, a także kwestiami związanymi z ustrojem państw (Niemcy, Szwecja, W. Brytania, Francja) w tej epoce.

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 18-10-2013)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9352) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9352>)

Contents Copyright © 2000-2012 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2012 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach

informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl